

#odkrycinanowo

Jacek Karpiński, Mieczysław Bekker, Józef Kosacki

Niesamowici polscy naukowcy badają, tworzą i odkrywają od lat, przyczyniając się do rozwoju nauki. Dzięki ich dokonaniom żyje nam się łatwiej i bezpieczniej. Tym razem postanowiliśmy przybliżyć dokonania naukowe Jacka Karpińskiego, Mieczysława Bekkera i Józefa Kosackiego, które, choć nie są powszechnie znane, zdecydowanie warto znać.

Rozwiąż test zaznaczając odpowiedzi, które są Ci najbliższe.
Sprawdź, z którym naukowcem nadajecie na wspólnych falach.

Na bezludną wyspę zabiorę

- a) Komputer
- b) Samochód
- c) Wykrywacz metalu

Moje życiowe motto to

- a) Cenię sztuczną inteligencję
- b) Na księżyc i jeszcze dalej
- c) Wybuchom mówię stanowczo „nie”

W plecaku zawsze noszę

- a) Układy scalone
- b) Koła i gąsienice
- c) Odbiornik fal radiowych

Możesz nazywać mnie

- a) Mały Jacek
- b) Kozacki
- c) Nie mam przydomka, ale mów mi Miecio

W wolnym czasie

- a) Wygrywam ogólnopolski konkurs dla młodych talentów
- b) Maluję akwarelami
- c) Poświęcam się filatelistyce



#odkrycinanowo

Jacek Karpiński

Jeśli cenisz sobie czas przed komputerem, najlepiej zmontowanym własnoręcznie, świetnie zrozumiesz Jacka Karpińskiego. Ten wspaniały naukowiec stworzył niejedyn model komputera przewyższającego parametrami jednostki, które ówczesnie produkowano.



Urodził się w 1927 roku w Turynie we Włoszech.

W trakcie II wojny światowej posługiwał się pseudonimem „Mały Jacek”

Liceum ukończył w rok.

Wśród jego pierwszych wynalazków była między innymi maszyna służąca do długoterminowych numerycznych prognoz pogody.

Udało mu się wygrać ogólnoswiatowy konkurs i wyjechać na studia do Stanów Zjednoczonych.

Postanowił wrócić do Polski i tu rozwijać swoją karierę.

W Pracowni Sztucznej Inteligencji w Instytucie Automatyki PAN skonstruował perceptron

– uczącą się maszynę, która, przy użyciu kamery, rozpoznawała otoczenie.

Skonstruowany przez niego komputer KAR-65 był dwa razy szybszy, niż ówczesne komputery

Odra i aż trzydziestokrotnie tańszy. Po emigracji do Szwajcarii zbudował robota sterowanego głosem.

#odkrycinanowo

Mieczysław Bekker

Jeśli każdą wolną chwilę spędzasz marząc o podbojach kosmosu i szkicując kosmiczne pojazdy, ucieszyłby Ciebie czas spędzony z Mieczysławem Bekkerem.

Znakomity inżynier-wynalazca, od małego obserwował nocne niebo, by w przyszłości stać się częścią międzynarodowego zespołu pracującego dla NASA.



Urodził się 25 maja 1905 roku w Strzyżowie na Lubelszczyźnie.

Został absolwentem Wydziału Mechanicznego Politechniki Warszawskiej.

Uczestniczył w tworzeniu projektów polskich pojazdów wojskowych, takich jak polski Fiat 508 „Łazik”, polski Fiat 508/518 oraz polski Fiat 518. Opracował podstawy teorii współpracy koła lub gąsienicy z mało związłym podłożem. Powstała dzięki temu nowa dziedzina mechaniki nazwana terramechaniką.

W latach 60. naukowiec wyjechał do USA. Tam jego kariera nabrała rozpędu.

Na początku lat 60. został uruchomiony program „Apollo”, którego celem było wylądowanie na Księżycu i jego eksploracja. W związku z tym NASA ogłosiła konkurs na skonstruowanie pojazdu księżycowego.

Zwycięzcą został Mieczysław Bekker, a właściwie jego pojazd – Lunar Roving Vehicle.

LRV znalazł się na Księżycu już w 1971 roku podczas misji Apollo 15.

Na potrzeby kolejnych misji Polak skonstruował jeszcze dwa pojazdy, które również poleciały w przestrzeń kosmiczną i świetnie się sprawdziły. Szacuje się, że pozwoliły one na zdobycie o około 70% więcej informacji na temat Księżyca.

W wolnym czasie lubił malować akwarele. Niektóre z nich przedstawiały pojazdy księżycowe.

#odkrycinanowo

Józef Kosacki

Jeśli największą motywacją do działania jest dla Ciebie chęć pomocy innym ludziom, a fale radiowe i wykrywacze metalu nie mają przed Tobą tajemnic, to radość sprawiłoby Ci spotkanie z Józefem Kosackim.



Urodził się w 1909 roku w Łapach na Podlasiu.

Dyplom inżyniera elektryka otrzymał na wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej.

W 1941 roku poruszony śmiercią polskich żołnierzy na plaży koło Arbroath, spowodowaną wybuchem, zaczął pracować nad wykrywaczem min. Pierwszy model opracował w trzy miesiące. Metalowe przedmioty wykrywane były dzięki falom radiowym.

Opracowany przez Kosackiego wykrywacz min wygrał konkurs brytyjskiego Ministerstwa Zaopatrzenia. W dokumentach utajniono nazwisko autora. Posługiwano się pseudonimami Józef Kos, Kozacki i Kozak. Miało to ochronić rodzinę Józefa, która pozostała w okupowanej Polsce.

Po wojnie został w Londynie, gdzie projektował zaawansowane systemy telekomunikacyjne.

Po powrocie do Polski pracował w Instytucie Badań Jądrowych.

Na emeryturze czas poświęcał swojemu hobby – filatelistyce.